Cena numeru 10 fen.

№ 117 SOSNOWIEC. — czwartek 24 maja 1917 roku. Rok VIII.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298.

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 22.50 — półrocznie m. 1 .25—kwartalnie m. 5.65—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

Konferencja socjalistyczna w Sztokholmie.

Oczy całego świata dążącego do pokoju, zwrócone są dziś w stronę Sztokholmu. W stolicy Szwecji bowiem mają się w czerwcu odbyć narady całego świata socjalistycznego, narady mające znaleść drogę, do wzajemnego porozumienia się dwuch koalicji ścierających się w krwawej walce już blisko od trzech lat. Czy usiłowania te odniosą pożądany skutek dziś trudno przewidzieć, w każdym razie, nie pozostaną one bez wpływu na dalszy bieg wypadków.

Ludzkość już dość długo we krwi się pławi i jak dotąd cele jakie miała urzeczywistnić wojna są zbyt odległe by można było coś konkrentnego o skutkach wojny powiedzieć. Jedno tylko dotąd się zarysowało. Oto wojna zmiotła z powierzchni życia caryzm, który jak zmora ciążył nad Europą i tamował rozwój demokratyzacji, zabijał każdy odruch myśli wolnościowej.

Caryzmu już niema. Duch wolności powiał z jego siedliska. I dziś świat zdumiony zazdrości Rosji, patrząc na przejawy jej życia z pewnym, że tak powiemy upokorzeniem. „W tym stanie rzeczy rzucone zostało hasło zwołania międzynarodowej konferencji socjalistycznej. Przed socjalistami otwiera się rzeczywiście wspaniała perspektywa. Albo konferencja znajdzie pomost, po którym trafią do siebie przeciwnicy i obwieszczą światu pokój, albo też przejdzie ona bez echa uderzając w próżnię.

W pierwszym wypadku, mogliby uczestnicy zjazdu sztokholmskiego stworzyć dzieło jakiego dotąd najgenialszy umysł nie stworzył.

To ostatnie jednak byłoby o tyle możliwe, gdyby w obozie socjalistycznym nie było takiej różnicy poglądów, jaka istnieje na tle pojmowania obowiązków względem idei międzynarodowej. Jak wiemy, nie wszystkich krajów socjaliści będą na konferencji reprezentowani. Istnieje bowiem wzajemna nieufność względem siebie. Jedni drugim zarzucają nieszczerość w stosunku do idei międzynarodowej. Coraz więcej stronnictw socjalistycznych zgłasza swój akces na zjazd sztokholmski i być może, że w końcu opornych braknie zupełnie, dotąd jednak ci oporni są i czynią nawet usiłowania, by konferencji tej odebrać pewne znaczenie legalności.

Wiele przyczyniają się do tego rządy angielski i francuski, które utrudniają przez swoje terytorja przejazd przyszłych uczestników konferencji, jak również, nie pozwalają partjom socjalistycznym swoich krajów brać w niej udział.

We Francji na tle zjazdu sztokholmskiego powstał w szeregach socjalistycznych rozłam. Większość nie uznaje konferencji w której braliby udział przedstawiciele socjalizmu Austrji i Niemiec, mniejszość zaś postanowiła za wszelką cenę do Sztokholmu pojechać bez względu na to, jaka uchwała zapadnie na kongresie partyjnym, który specjalnie w tym celu zostaje zwołanym w dniu 27 maja. Przedstawiciel mniejszości francuskiej Longuet oświadczył nawet, że jest pełen nadziei wypowiedzenia się kongresu partyjnego po myśli dzisiejszej mniejszości. Tym sposobem mniejszość stałaby się większością. Z drugiej jednak strony, dzisiejsza większość oświadcza, że zgodzi się na udział w konferencji, ale pod warunkiem nie dopuszczenia na nią socjalistów niemieckich i austrjackich. Owa większość idzie nawet dalej: oto domaga się, aby socjaliści niemieccy i austrjaccy byli wykluczeni z międzynarodówki, zaś ich przedstawiciele na zjeździe sztokholmskim postawieni w stan oskarżenia, ponieważ popierają swoje rządy. Dziwny sposób pojmowania. Potępić jednych za popieranie rządów podczas gdy samym nie na innym się stoi stanowisku.

Odmówiła również udziału angielska parlamentarna partja robotnicza; takie same stanowis ko zajmuje Rada robotnicza w Petersburgu, choć ta ostatnia z innych zupełnie pobudek. Rada robotnicza zasadniczo nie sprzeciwia się konferencji, udział swój tylko uzależnia od udziału w konferencji socjalistów angielskich i francuskich.

Pomimo jednak tych trudności zdaje się, konferencja w Sztokholmie z zadania swego się wywiąże, zwłaszcza, że pomaga jej w tym ogólny nastrój pokojowy, jaki już dziś cechuje całą ludzkość.

Nienawiść, j a k a ogarnęła na początku wojny wszystkich bez różnicy przekonań, musi ustąpić miejsca ogólnej tęsknocie za pokojem. I już żadne sztuczne hypnozy nie są wstanie wywołać u ludności animuszu wojennego, a to jest bardzo wiele, aby konferencji sztokholmskiej ułatwić zadanie jakiego się jej inicjatorzy podjęli.

Vox.

Dalsze wystąpienia z Rady Narodowej.

Na z e b r a n i u centralizacji Ligi Państwowości Polskiej, odbytem w sobotę wieczór, zapadła uchwała wystąpienia z Rady Narodowej z powodów zasadniczych. O decyzji tej Wydział Wykonawczy Rady Narodowej został już powiadomiony.

W sprawie armji polskiej.

D- 22 kwietnia r. b. odbyło się w dużej sali Domu polskiego w Moskwie walne zgromadzenie polskiego klubu demokratycznego. Obrady zagaił p. Ludwik Darowski. Według „Echa polskiego" z d. 24 kwietnia, zebranie uchwaliło prawie jednogłośnie rezolucje dr. Leśniewskiego następującej treści:

1. Walne zgromadzenie polskiego klubu demokratycznego uważa: 1) że utworzenie armji polskiej w Rosji jest bezwzględnie niedopuszczalne, aż do otrzymania dyrektywy w tym względzie od polskich władz krajowych; 2) że żaden najliczniejszy nawet zjazd organizacji politycznych wychodźtwa polskiego nie ma prawa tworzyć wojska polskiego, jako instytucji ogólno narodowej.

2. Walne zgromadzenie poleca radzie klubu demokratyczne go zastanowienie się nad sprawą wynalezienia sposobu zorganizowania żywiołowego ruchu wojskowego polaków w Rosji w kierenku tworzenia zrzeszeń wojskowych polskich.

Uchwalono dalej dodatkową rezolucję adw. Zielińskiego: że wszelkie działania i rokowania z władzami o organizowanie armji polskiej, prowadzone czy to przez jednostki, czy przez grupy społeczne na własną rękę, winny być jaknajenergiczniej potępiane.

Uchwalono wreszcie rezolucję dr. Wróblewskiego następującej treści: Armja polska jako organizacja prawno państwowa nie może być stworzona bez polskiego rządu i jego rezolucji.

Podobnej treści rezolucję powzięła polska młodzież akademicka na wiecu w Petersburgu w d- 26 kwietnia r. b.

Zygzaki.

Ledwie błysnął jasny dzionek
i promienie słońca padły,
już przed **sklepem** stał „ogonek"
(tłum znędzniały i wybladły,
pełen wiary i nadziei —
chociaż pustki miał w żołądku,
że tak—sunąć—po porządku—
doczeka się swej... kolei!..

Ósma zgórą!..
Sklep otwarto!...
Tłum się ciśnie masą zwartą,
by go czasem nie wyparto
z żywnościową—zbawczą kartą!..

Wtem... podchodzi **ktoś** z ulicy
(w jakiej było to dzielnicy,
nie chcę wstydzić okolicy!)—
pan z sąsiedniej kamienicy—

brwi nasrożył, zmrużył oczy
(myśląc, iż się zlęknie „tłuszcza"), —
i—o dziwo!—przez próg kroczy
i do sklepu sam się wpuszcza!..

Oburzenie!.. aż wrze w tłoku!..
nad głowami groźne pięście!..
W sklepie **tylko** pan miał szczęście:
„tamci" stali aż do... zmroku!..

Eka.

Kereński o Polsce.

„Echo Polskie" wychodzące w Moskwie, podaje następujące informacje o pierwszem posiedzeniu polskiego klubu demokratycznego w Moskwie, na którem był obecny także minister sprawiedliwości Kereński.

Zebranie to odbyło się w lokalach wydawnictwa „Echa Polskiego"; zagaił je A. Lednicki. Mówca scharakteryzował znaczenie obecnej chwili dziejowej w stosunku do Polski, którą wszyscy chcemy widzieć wolną i niepodległą. Polska zdobywała sobie miejsce w świecie opartym na wolności ludów. Po równywując Polskę obecną z Polską przyszłości, stawia mówca jako zasadę: najszerszą demokrację. Zasadą naszą będzie w Polsce równouprawnienie wszystkich narodów, których sy nowie żyć będą na naszej ziemi, poszanowanie ich odrębności, zupełne równouprawnienie, bez różnicy pochodzenia, wyznania i płci. Kobiety w tej wojnie wykazały niewątpliwie, że mogą być w prawach zrównane.

W dyskusji, jaka się potem wywiązała, zabierało głos bardzo wielu uczestników. Podkreślić należy przemówienie mecenasa Zielińskiego, który powiedział: O Polsce nie powinna decydować konstytuanta, czyli zgroma-

Z krwawych walk na froncie zachodnim.



Transport jeńców angielskich wziętych do niewoli przez wojska niemieckie pod Arras.

dzenie narodowe rosyjskie, jak również i polacy nie są uprawnieni do przyjmowania udziału w decyzjach o wewnętrznem życiu Rosji. Przedewszystkiem jesteśmy obywatelami Polski.

Gdy zjawił się na wiecu minister Kereński, powitała go ogłuszająca burza oklasków.

Minister odpowiedział na owację: „Żałuję, że nie znam języka polskiego. Chętnie mówiłbym do panów po polsku. Moje stanowisko w sprawie jest niezmienne. Uważam niepodległość Polski za konieczny warunek z g o d n e g o współżycia dwóch bratnich narodów, z których żaden nie będzie przewodził nad drugim. Zawsze będę dbał o potrzeby polaków w Rosji. O potrzebach tych i o pragnieniach pragnę wiedzieć jaknajwięcej. Proszę więc, przyjaciela mego, Aleksandra Lednickiego, aby mnie informował jaknajdokładniej".

Kronika.

Z Sosnowca.

Paląca sprawa. Najpilniejszą obecnie do załatwienia przez Zarząd miejski sprawą jest — zaopatrzenie miasta w dobrą wodę, brak której boleśnie daje się wszystkim we znaki. Jakżeśmy to już nieraz wspominali, jedynie zdatną wodę do picia posiadają studnie: w podwórzu kolejowym naprzeciwko stacji i około domu p. Reichera. Lecz studnie w podwórzu kolejowym, nie będąc od dłuższego czasu reperowane, odmówiły posłuszeństwa, a Zarząd kolejowy, jak dotąd, nie przystąpił do ich reparacji. Wobec tego, studnie te od paru dni są zamknięte i najwięcej zaludniona centralna część miasta pozostała bez wody. Zarząd miejski, zanim przystąpi do budowy ogólnych studzien miejskich, co powinno **bezwarunkowo** nastąpić w dniach najbliższych, winien się zająć tymczasową reparacją wyżej wspomnianych studzien, tembardziej, że niepociągnie to za sobą zbyt wielkich kosztów. Zostawić zaś miasto w tym, co obecnie stanie, jest niepodobieństwem, wziąwszy pod uwagę porę letnią i częste wypadki tyfusowe.

Fałszowane mleko. Sprzedawane w mieście naszym po bardzo wygórowanych cenach mleko, jest wprost nie do użycia, tak jest rozcieńczone wodą. Nieuczciwi sprzedawcy zupełnie się tem nie krępują, nie czując kontroli nad sobą. Należałoby koniecznie ukrócić to bezprawie i ustanowić baczną kontrolę nad przynoszonem do miasta na sprzedaż mlekiem.

Gospoda Mieszczańska. W d. 23 bm. o g. 8 w. w lokalu „Gospody Mieszczańskiej" wygłoszoną zostanie pogadanka przez p. S. Płodowskiego na temat „Obowiązki obywatela względem kraju".

Kursy Buchalteryjne Fr. Sikorskiego w Sosnowcu Warszawska 10, przyjmują zapisy kandydatów w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 7 g. wieczorem do 1 czerwca r. b.

Na harcerzy. W sobotę 26 maja doborowy zespół artystów dramatycznych pod dyrekcją Wł. Glogera odegra w teatrze Zimowym sztukę narodową pod t. „Książe Radziwiłł—Panie kochanku". Czysty zysk przeznacza się na korzyść drużyny Związku harcerzy polskich im. H. Dąbrowskiego szkół ludowych. Szlachetny cel i trafny dobór sztuki powinien wpłynąć na powodzenie kasowe.

Ze Stow. Właścicieli Nieruchomości. Zarząd Stow. Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca nabył od władz okupacyjnych podatki skarbowe za lata 1913, 1914 i 1915.

Wobec tego Zarząd prosi pp. właścicieli nieruchomości, aby we własnym interesie, zaraz wpłacali w I kasie pożyczkowo-oszczędnościowej przy ul. Małachowskiego 11, od 9 do 1 w południe przypadającą ulgową należność.

Fałszywe 10-cio fenigówki. Ukazały się w obiegu fałszywe 10-cio fenigówki. Poznać je łatwo, gdyż są lżejsze od prawdziwych i kolor ich bledszy.

Egzaminy w szkołach średnich. Egzaminy nowowstępujących kandydatów do średnich zakładów naukowych zaczynają się w Sosnowcu:

W 8-io klasowej wyższej Szkole Realnej im. Staszyca (dawniej handlowej) dnia 31 maja r. b. o g. 12 w południe. Zapisy przyjmowane są tylko do I III i VII klasy.

W 8-io klasowej Wyższej Szkole Realnej A. Araszkiewicza, ul. Targowa 12, egzaminy do wszystkich klas rozpoczynają się 8 czerwca.

W 7-io klasowym Zakładzie Naukowym Żeńskim H. Rzadkiewiczowej i S. Podkajowej, ul. Dęblińska 1, zapisy od 9 maja, egzaminy 25 maja.

W 8-io klasowym Gimnazjum Żeńskiem J. Siwikowej, ul. Małachowskiego 7, zapisy do 23 maja, do wszystkich klas z wyjątkiem VII i VIII, egzaminy rozpoczną się 24 maja o g. 12 w południe.

W 7-io klasowym Zakładzie Naukowym L. Libermanówny egzaminy wstępne rozpoczną się 4 czerwca.

w Będzinie. W 8-io klasowej Wyższej Szkole Realnej męskiej egzaminy rozpoczęły się 21 maja o g. 12 i pół w południe.

W Gimnazjum Żeńskiem J. Krzymowskiej egzaminy odbędą się w d. 4, 5 i 6 czerwca r. b. Zapisy trwają do 2 czerwca.

W Gimnazjum Żeńskiem W. Replińskiej egzaminy wstępne zaczynają się 25 maja r. b;

w Dąbrowie. W 8-io klasowem gimnazjum żeńskiem i w Seminarjum nauczycielskiem, ul. 3 maja 10, zapisy są przyjmowane codziennie w godzinach szkolnych, egzaminy wstępne 29 maja r. b., a po wakacjach 30 sierpnia.

Fachowa Szkoła handlowa. Zapisy do Fachowej Szkoły handlowej (typ akademji) Br. Zajączkowskiego w Sosnowcu, ul. Kołłątaja 3, już się rozpoczęły. Liczba uczni ograniczona. Rok szkolny rozpoczyna się 1 lipca.

Sprostowanie. Niniejszym prostujemy, że delegatem przy poborze do wojska polskiego w Będzinie był nie p. Jełowiecki z Sabinowa, a obywatel naszego miasta rejent Jan Raykowski.

Rejestracja strat wojennych. Powołana do życia Państwowa Komisja odszkodowań utworzona została na mocy reskryptu Kanclerza Rzeszy z dnia 25 kwietnia 1915 r. Zadaniem jej jest załatwienie sprawy odszkodowania za rekwizycje, dokonane przez zarządy wojskowe, władze cywilne i inspekcje etapowe w celu zaopatrzenia armji.

Z powyższego okazuje się, że wydane rozporządzenie dotyczy przedewszystkiem wywłaszczeń towarów w Łodzi, w Warszawie, w Sosnowcu i w innych miejscach, które to towary przedewszystkiem zostały zasekwestrowane, a następnie wywłaszczone.

Ponieważ ceny na towary w kraju naszym są naogół wyższe od cen niemieckich, przeto reskrypt zaznacza, że różnica tych cen po zawarciu pokoju ostatecznie uregulowaną zostanie.

W tym punkcie przypomnieć należy, że regestracja strat wojennych, poniesionych przez własność ziemską, miejską, przemysł, handel i rzemiosła, opiera się oczywiście na cenach krajowych. Wobec tego suma strat, ustalona przez Komisje Szacunkowe, Rolne, Miejskie i Przemysłowe będzie służyć za podstawę do dochodzenia różnicy cen, o których mowa.

Teatr i Muzyka.

Teatr Zimowy. W piątek d. 25 bm. ostatnie pożegnalne przedstawienie zespołu artystów Warszawskich z p. Mary Mrozińską na czele. Daną będzie arcywesoła krotochwila w 3 aktach pt. „Jak się podobać mężowi".

Teatr Oaza demonstruje wspaniały obraz kinematograficzny pt. „Szał indyjski" dramat w 4 częściach z Erną Moreną w głównej roli. Nad program „Uroczystości koronacyjne Cesarza Karola I w Budapeszcie". K t o nie widział tego pięknego programu, niech się śpieszy, gdyż będzie on demonstrowany w Oazie **tylko przez trzy dni.**

Kino - Sfinks. Od wtorku 22 do 28 maja r. b. wystawia na ekranie wielkie dzieło życiowe w 5-ciu częściach p. t. „Grzesznica" z Mia May w głównej roli i nad program „Za wiele dobrego".

Z Będzina.

Z Rady Miejskiej. W poniedziałek d. 21 bm. odbyło się czwarte posiedzenie Rady Miejskiej. Pod obrady weszło dziewięć punktów porządku dziennego. Przewodniczył prezes p. G. Weinzieher.

Pierwszym punktem obrad było sprawozdanie Komisji Aprowizacyjnej, które zdał przewodniczący tej komisji prezes Rady p. G. Weinzieher. Na jednym z posiedzeń Komisja Aprowizacyjna uchwaliła wysłać specjalną delegację do Szefa Administracji przy Jenerał - Gubernatorstwie w Warszawie. Do uchwały tej przyłączyły się również: Komisja Aprowizacyjna dla ludności chrześcjańskiej w Będzinie oraz Komitety Żywnościowe z Sosnowca i Zawiercia. Delegacja doręczyła władzom okupacyjnym w Warszawie odpowiedni memorjał. Władze przyrzekły, że sprawę tę załatwią, ale na razie przyjechano z niczem. Oprócz tego delegacja zwróciła się do Rady Stanu, która również przyrzekła, że poczyni starania u władz i postara się przyjść z pomocą ludności. Rada Stanu zwróciła się również do władz austrjackich, czyby nie można przywieść z okupacji austrjackiej odpowiedniej ilości zboża i kartofli. W tej sprawie Rada Miejska otrzymała list, zawiadamiający, że władze austrjackie przyrzekły dać odpowiedź. W końcu p. Weinzieher zaznacza, że starania powyższe po części nie zostały bez skutku, na co wpłynęły może i inne czynniki, czego dowodem jest udzielenie ostatnio dodatkowego chleba, jak również kartofle nadchodzą teraz częściej. Kwestja aprowizacji będzie jednak ciężka w ostatnich dwuch miesiącach przed żniwami i należałoby w tej sprawie poczynić dalsze starania. Nad powyższem sprawozdaniem wywiązała się długa dyskusja.

W końcu dyskusji w sprawie aprowizacji miasta Rada przyjęła jednogłośnie wniosek p. Pejsachsona, który w streszczeniu brzmi, że Rada Miejska składa z siebie wszelką odpowiedzialność za skutki, jakie mogą wyniknąć na tle aprowizacji.

Drugi wniosek stawia p. Herman Nunberg, żeby wyjaśnić odnośnym władzom ciężkie położenie naszego miasta, które otoczone z trzech stron granicami i żywność przychodzi tylko od strony Siewierza, więc dlatego należy się starać o uprzystępnienie dowozu żywności. Wniosek ten przyjęto.

Trzeci wniosek w sprawie jaj stawia p. Szeftel i domaga się zniesienia monopolu na jaja. Pan pierwszy burmistrz wyjaśnia, że monopol na jaja dotyczy tylko handlu jajami, a nie w prywatnym użyciu i każdemu dla własnej potrzeby wolno przynieść do miasta do jednej kopy. Wniosek p. Szeftla przyjęto większością głosów przeciwko jednemu.

Następnie weszła pod obrady interpelacja, w której kilku radnych zapytuje Magistrat, czy prawdą jest, jakoby ludność żydowska otrzymywała jasny chleb dodatkowy wtedy, kiedy ludność chrześcjańska otrzymywała czarny? W sprawie tej dał odpowiedź pierwszy burmistrz i oznajmił, że takiego wypadku nie było. Przewodniczący zapytuje interpelantów dlaczego mają takie przypuszczenia. Radny p. Pejsachson zabiera głos i mówi, że wiadomość tę przeczytał w „Gazecie Polskiej" z d. 19 bm. № 113, którą przeczytał radnym.

Na drugim miejscu porządku postawiono sprawę uchwalenia regulaminu Rady Miejskiej, który po długiej dyskusji nad niektóremi paragrafami rozpatrzono w połowie i wobec spóźnionej pory dalsze obrady nad regulaminem i pozostałemi punktami odłożono do następnego posiedzenia. Na tem posiedzenie zakończono.

B. J.

Ogólne doroczne zebranie członków T-wa Pomocy dla niezamożnych uczniów Wyższej Szkoły Realnej w Będzinie odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 4 p.p. w gmachu szkoły. Na zasadzie paragrafu 10 ustawy T-wa w zebraniu mają prawo udziału tylko ci członkowie T-wa, którzy uiścili składki, lub wniosą je przynajmniej za pierwsze półrocze 1917 roku, najpóźniej w dniu 25 maja przed posiedzeniem Ogólnego Zebrania.

Z ziem polskich.

Łódź. Miasto nasze odwiedził w tych dniach Dyr. Departamentu spraw wewnętrznych który przyjmował delegacje instytucji i korporacji łódzkich.

Kuchnia dla inteligencji będzie w Łodzi otwarta około 1-go Czerwca. Na ten cel już zebrano sumę 5000 rb.

Za płacenie walutą rosyjską. W ubiegły piątek na targach łódzkich aresztowano wiele osób, które przy zakupach płaciły walutą rosyjską lub bonami.

Z Radomia. Znany i na bruku warszawskim dziennikarz, niegdyś filar „Dnia" p. Gorskiego, a dziś naczelny redaktor

Karta nowej włoskiej ofensywy.



„Głosu Radomskiego“ p. Czesław Xawery Jankowski, z lekceważeniem i przekąsem odzywał się głośno w cukierni o Radzie Stanu, przytem powtórzył płaski żart pod jej adresem. Słyszeli to siedzący przy sąsiednim stoliku pp.: Br. Prybe, Jan Wigura i Konrad Libicki odpowiednio napiętnowali ten fakt w „Gazecie Radomskiej“. P. Cz. X. Jankowski wyparł się w swym piśmie własnych słów i nazwał opis, zamieszczony w „Gazecie“, „kłamstwem względem opinji publicznej“, którego „powody i cele są doskonale wiadome nie od dziś“. Za te obelgi i insynuacje p. Konrad Libicki, spotkawszy nazajutrz p. Jankowskiego, znieważył go czynnie, a p. Jan Wigura uczynił to samo przed cukiernią. P. Jankowski nie reagował ani w jednym, ani w drugim wypadku, wobec czego trzeci obrażony przez niego współautor opisu w „Gazecie“ zadowolnił się oświadczeniem, że z drogi honorowego załatwienia nieporozumienia rezygnuje. Cała sprawa wywołała w mieście wiele sporów i komentarzy, do podniesienia jednak uroku obozu, któremu z takim samozaparciem się służy p. Cz. X. Jankowski, bynajmniej się nie przyczyniła. Będzie to nauczką dla niektórych panów, zbyt pohopnych w słowach, znacznie mniej w ponoszeniu za nie konsekwencji.

Konfiskata „zapasików“. „Goniec Kujawski“ donosi: Policja włocławska skonfiskowała u pewnego kupca 62 pudy tłuszczu.

W Służewie u pewnego „biedaka“ skonfiskowano kilkadziesiąt worków pszennej mąki oraz kilkadziesiąt korcy pszenicy.

Przy ul. Tomskiej skonfiskowano 18 worków cukru żółtego.

WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Wschodnia widownia wojny.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Front macedoński.

Pomiędzy Prespą a Czerną, po obydwu brzegach Wardaru i nad Strumą artylerja nieprzyjacielska wykazywała znów działalność bardziej ożywioną, aniżeli w dniach poprzednich.

Zachodnia widownia wojny.
Grupa wojsk następcy tronu Bawarskiego Ruprechta.

W odcinku Ypern, pod Loos, Oppy i na szerokim froncie na południu od Scarpe'y działalność artylerji w ciągu dnia była ożywiona. Podczas silnych ataków, które wszczęto przed południem pod Bullecourt później pod Croisilles i które nie odniosły żadnego skutku, ponieśli anglicy ciężkie straty, nie licząc przeszło 90 ciu jeńców.

Grupa wojsk niemieckiego. następcy tronu.

Pomiędzy wyżynami Chemin des Dames, a Aisne'ą, na północy od Reimsu i u górnej Vesle—aż do doliny Suippes, rozwijały się chwilami gwałtowne walki artyleryjskie. Na południowym zachodzie i na południu Nuroy, francuzi nacierali wielokrotnie w ciągu dnia na nasze stanowiska wyżynowe. Walczące tam pułki wirtemberskie odparły nieprzyjaciela kontratakiem i zatrzymały przeszło 150 jeńców. Wieczorem załamał się atak francuski na południowym stoku góry Poel na południu od Moronville. Na wschodzie od Mozy ogień ożywił się wczoraj — doszło tam do niewielkich walk na przedpolach, które przysporzyły nam jeńców. Jeden z naszych oddziałów pościgowych w jednoczesnym ataku pod Bouvancourt, na północnym zachodzie od Reimsu strącił pięć płonących balonów na uwięzi.

Sprawa polska.

BERLIN. Powrócił tu z wielkiej kwatery głównej kanclerz Rzeszy. Podczas obrad, w których jak wiadomo, udział też przyjmował anstrjacko-węgierski minister spraw zewnętrznych, hr. Czernin, omawiano wyczerpująco wszystkie aktualne zagadnienia polityki zewnętrznej, a między innymi i sprawę polską.

Anarchja w Finlandji

KOPENHAGA. W Finlandji panuje zupełna anarchja. Całkowite rozprzężenie widoczne jest zarówno w Helsingforsie, jako też w Abo, w Raumo i w innych miejscowościach. W Helsingforsie straż ogniowa wskutek dymisji kilku osobistości kierowniczych, znajduje się już od środy w stanie zupełnego zawieszenia działalności. Władzę naczelną w stolicy Finlandji dzierży obecnie pewien robotnik, który należał poprzednio do zarządu pewnego związku zawodowego. Również i robotnicy rolni porzucili robotę.

SZTOKHOLM. W rozmowie z rosyjskiemi przedstawicielami prasy rosyjski minister spraw wewnętrznych Tereszczenko oświadczył, że rząd pod żadnym pozorem nie może się zgodzić na to, ażeby terytorja, przez Niemców okupowane, pozostać miały pod jarzmem militaryzmu niemieckiego. Rosja nie może też być obojętną na los Serbji, Belgji i Rumunji. Zastój w operacjach wojennych na froncie rosyjskim musi nareszcie ustać.

Plany angielskie.

SZTOKHOLM. „Aftonbladet“ zamieszcza informacje pewnej osoby niedawno przybyłej z Petersburga, według której anglicy jakoby wysadzili na ląd w Archangielsku oddział swój w sile 4,000 żołnierzy. Ponadto mają oni podobno zamiar obsadzić swym wojskiem całą linję kolejową, prowadzącą od Archangielska do Petersburga. Według tejże informacji Charbin rzekomo został zajęty przez japończyków.

Rozruchy głodowe w Lizbonie.

MADRYT. Sprawa aprowizacji ludności zaostrza się coraz bardziej. W Lizbonie głodne tłumy rzuciły się na piekarnie i tylko dzięki natychmiastowej interwencji wojsk i policji porządek został przywrócony. Podobne wydarzenia zachodzą również na prowincji. Wiele fabryk i innych zakładów przem. niebawem zmuszone będą przerwać pracę. Ostry kryzys w zakresie środków przewozowych morskich zdaje się być nie do rozwiązania. Położenie ogólne wytworzone w Portugalji przez nieograniczoną wojnę podwodną stało się w najwyższym stopniu niepokojącym i uprawnia do jaknajsmutniejszych horoskopów na przyszłość.

Zamknięcie granicy szwajcarskiej.

PARYŻ. Na żądanie władz wojskowych granica francusko-szwajcarska zamkniętą została dla osób udających się do Szwajcarji.

Wodzowie partji u cesarza Karola.

WIEDEŃ. Cesarz przyjmował przedstawicieli partji parlamentarnych z izby posłów.

Nowe ministerjum opieki socjalnej.

WIEDEŃ. Jak donoszą praskie „Narodni Listy“, powstaje ministerjum opieki socjalnej, które ma być powierzone ministrowi bez teki, dr. Baernreitherowi.

Presja na Holandję.

BERLIN. Miarodajne koła w Holandji oczekują w najbliższym czasie noty amerykańskiej, dającej rządowi holenderskiemu do wyboru: albo zerwanie z Niemcami stosunków handlowych, albo też odmowę ze strony Stanów Zjednoczonych dowozu wszelkich środków żywnościowych. Plan Wilsona zmierza ku temu, aby zmusić państwa neutralne europejskie do wystąpienia po stronie koalicji przeciwko Niemcom; przedewszystkiem idzie o Holandję, która rozporządza gotową i doskonale wyekwipowaną armją, liczącą 300.000 żołnierzy.

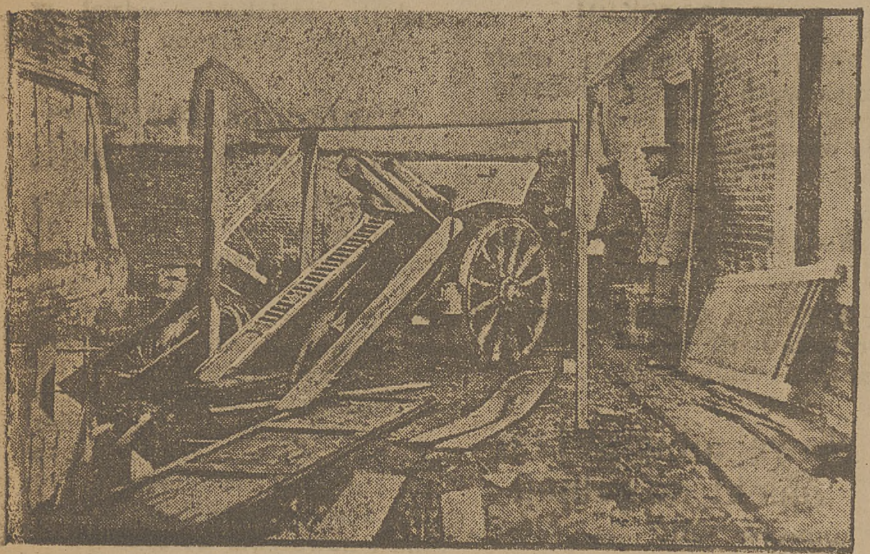
Konferencja w Stokholmie.

BERNO. Deputowany Mistral w „Humanite“ oświadcza, że mniejszość socjalistów francuskich nie ustraszy obecność Scheidemanna na konferencji w Sztokholmie; mniejszość francuskich socjalistów udział w konferencji stanowczo weźmie.

Zaburzenia socjalistyczne w Szwajcarji.

BERLIN. W nocy z soboty na niedzielę w La Chaux de Fond (Zach. Szwajc.) miały miejsce zaburzenia socjalistyczne. Przed więzieniem, w którym odsiadywał 8 dniowy areszt redaktor Graber, zeszło się około 100 socjalistów i wyłamali bramę więzienną. Do wnętrza wdarł się tłum, liczący około 200 ludzi i uwolnił uwięzionego, chociaż ten sprzeciwiał się uwolnieniu i nawoływał do spokoju. W niedzielę przedsięwzięto środki w celu przywrócenia porządku i zażądano do pomocy pułku piechoty i szwadronu jazdy. Po południu partja socjalistyczna wydała odezwę, wzywającą ludność do zebrania się o godz. 8 wiecz. w świątyni francuskiej. Pomimo przeszkód ze strony oddziału kawalerji, zebranie doszło

Z walk na zachodzie.



Niemiecka pozycja haubic na froncie pod Arras.

do skutku. Manifestanci nacierali na żołnierzy, obrzucając ich kamieniami. Policja strzelała do tłumu. Z trudnością udało się rozproszyć demonstrantów.

Stanowisko robotników angielskich.

AMSTERDAM. Charakterystyczną dla nastrojów wśród robotników angielskich jest mowa, którą wygłosił Robert Smillie, prezydent „Miners Federation“ największego związku zawodowego.

„Cóż nam przeszkadza—mówił Smillie—uczynić to samo co uczynił lud rosyjski. Rosyjska rewolucja rozpoczęła się od rozruchów żywnościowych, nie sądzę, że lud angielski spokojnie będzie patrzeć, gdy dzieci jego będą umierały z głodu“.

Naczelny komitet partji robotniczej rozrzucił odezwę, zwracającą się przeciw lordowi Devonport, zarzucając mu, iż jego zarządzenia żywnościowe nie prowadzą do celu. Odezwa podpisana jest przez najwybitniejszych Trade - Unionistów jak Smillie, Grody i Powerman.

Różne wieści.

Angielska partja pracy. Wydział narodowy partji pracy odbył posiedzenie w gmachu Izby gmin i naradzał się nad zaproszeniem holenderskiej sekcji międzynarodowego biura socjalistycznego do wzięcia udziału w konferencji socjalistycznej. Wydział postanowił nie brać żadnego udziału w zaproponowanej konferencji. Postanowiono poczynić przygotowania do odbycia w Londynie w czerwcu konferencji partji robotniczych i socjalistycznych partji państw koalicji wraz ze Stanami Zjednoczonymi.

Straszne cyfry. „Arbzig“ podaje w ostatnim numerze (na podstawie studjów znanego kopenhaskiego Tow. badania skutków wojny) następujące minimalne cyfry, wyrażające bilans wojny w ciągu 3 lat trwania:

Pożyczki wojenne 350 miljardów.

Zabitych i rannych 24 miljony.

Samych zabitych 7 miljonów.

Inwalidów 5 miljonów.

Masowa śmierć lekarzy. Wedle wiadomości, które otrzymał „Pester Lloyd“ z Besarabji drogą na Haparandę, umarło w Jassach 70 lekarzy i 150 sanitarjuszów na tyfus plamisty. W Botuszanach cholera zabrała 2 kompanje wojska.

Rada robotnicza wysyła własnych delegatów. Komisja centralna emigrantów rosyjskich w Szwajcarji otrzymała wiadomość, że Rada robotników i żołnierzy w Petersburgu wysłała do państw koalicji delegatów z żądaniem jaknajrychlejszego zawarcia pokoju.

Austrjaccy delegaci socjalistyczni na konferencję. Na konferencję do Sztokholmu z Austrji wyjadą socjaliści: dr. Adler, dr. Ellenbogen, dr. Renner, Karol Leitz, A. Hueber. Polska partja S.-D. wysyła posłów: Daszyńskiego i Diamanda; czeska S.-D.: Habermanna, Nenuę, Smerala, Buriana i W. Steina; włoska S.-D.: Pittoniego; rumuńska — Grigorowicini; południowo-słowiańska—dr. Tuma; bośniacka S.-D. — Martica i Glumaca; węgierska: Bokanyi, Buchingera, Garami, Kunfta i Weltnera.

Mianowania w Poznańskiem. Na stanowisko prezydenta rządowego prowincji poznańskiej mianowany został tajny nadradca rządowy w ministerjum robót publicznych, dr. Kirstein; a na takież stanowisko w Bydgoszczy — nadradca prezydjalny v. Buelow z Królewca.

Dr. Adler skazany na śmierć. Po mowach prokuratora oraz obrońcy udzielone zostało oskarżonemu dr. Adlerowi ostatnie słowo, poczem sąd udał się na naradę. Po upływie kwadransu prezes sądu ogłosił wyrok, na mocy którego oskarżony o mord polityczny dr. Adler skazany jest na śmierć.

Ofiary.

Na rzecz Sekcji Wzajemnej Pomocy złożyli: za marzec i kwiecień Pracownicy Banku Handlowego rb. 59, za kwiecień p. Dr. Marceli Sawicki rb. 3, Nauczyciele Szkoły im. Staszyca mk. 35,45 za kwiecień, za pośrednictwem opiekunki p. Janiny Szulińskiej, za miesiące luty i marzec 1917 r. p.p. Dyr. Brandenburg rb. 20, J. Szulińscy rb. 20, A. Olędzki rb. 4, Cz. Tomalski rb. 2, Alf. Rowińscy rb. 4, St. Kowalscy rb. 2, Ant. Szulińscy rb. 2, J. Rowińscy rb. 2, J. Mazurkiewicz rb. 2, F. Żarska rb. 1, za pośrednictwem p. Jadwigi Różyckiej za miesiące: styczeń, luty, marzec: p.p. Mitnicki rb. 15, A. Rogalewiczowa rb. 6, Dąbrowska rb. 3, Malinowski rb. 9, Dr. Budzyński rb, 6, Jeleń rb. 1, za pośrednictwem p. Felicji Kłosówny za miesiące styczeń, luty, marzec: p.p. Delinger rb. 1 i mk. 4,32, p. Janecka rb. 1 i mk. 2, Gałczyński rb. 1 i mk. 4,32, Hause rb. 1 i mk. 4,32, Kammerówna kop. 50 i mk. 2, Kłos rb. 2 i mk. 8, Krzemiński rb. 5 i mk. 21,60, Kühn rb. 3, Kulczycka kop. 50 i mk. 2,08, Osłoński rb. 1,50, Parysiewicz mk. 33, Poborowska kop. 50 i mk. 2, Pürschel rb. 3. i mk. 12, Scholz rb. 5 i mk. 21,60, Weickert rb. 2 i mk. 2, Weissówna kop. 50 i mk. 2, za luty i marzec p. Stecki 1,70, za pośrednictwem p. Teofila Jamrochy złożyli za marzec: p.p. Hardt mk. 10, Strzeszewski mk. 6, Pawłowski Br. mk. 7, Szachulski mk. 2, Wicherski mk. 2, Szuster mk. 2, Byszewski mk. 1, Męciewski mk. 2, Grajnert mk. 2, Roman Henryk mk. 1, Pyzikowski mk. 1, Zieliński mk. 1, Ornowski mk. 1, Kozubowski mk. 1, Milka mk. 1, Osłoński Fr. mk. 1, Sikorski mk. 1, Sobieraj mk. 1, Brodziński mk. 1, Strzałkowski mk. 2, Kołudziński mk. 1, Biskup H. mk. 1, Gębski mk. 1, Milewski Aleks. mk. 1, Czajer mk. 1, Usarek mk. 1, Śliwerski Jan mk. 2, Cębrzyński mk. 2, Sobczyk mk. 2, Zarzecka Helena mk. 1, Jamrocha Teofil mk. 2, Jamrocha Franciszek mk. 2, Janiszewski Eugen. mk. 5, za m. kiecień p. Grajnert Kaz. mk. 2.

Drobne ogłoszenia

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.
Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.